№ 209. Środa 13. Września 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 13. września. „Gazeta wiedeńska“ ogłasza, że Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z dnia 7go b. m. mianował Franciszka barona Kemény prezydentem zwołanego sejmu siedmiogrodzkiego.

Berlin, 13go września. Wczorajsza „Nordd. Allg. Ztg.“ zbijając przeciwne głosy dziennikarskie oświadcza, że mocarstwa zachodnie przyjęły zakomunikowaną im konwencyę Gasteinską bez wszelkich uwag do wiadomości.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Do c. k. urzędu powiatowego w *Husiatynie* wpłynęło w drodze składek na wsparcie pogorzelców *Buczacza* 5 złr., *Zborowa* 3 złr. w. a.

Ofiary te zostały odesłane na miejsce przeznaczenia.

W komitecie utworzonym w Horodence dla wspierania pogorzelców tego miasteczka złożone zostały od 1. do 31. sierpnia następujące dary:

Ks. Antoni *Pałkiewicz*, rz. kat. proboszcz w Zaleszczykach, ze składki w tamtejszym kościele parafialnym 10 złr. 40 c.; c. k. urzęda powiatowe: w *Tuchowie* 10 złr., w *Wadowicach* od gminy tego miasta 10 złr. 40 c., c. k. władza obwodowa w Kołomyi od gr. kat. urzędu parafialnego w *Krogulcu* ze składki 4 złr., c. k. urząd powiatowy w *Wadowicach* od gminy miasta *Zatora* 5 złr., S. M. baron *Rothschild* w Wiedniu na odbudowanie synagogi 880 złr., ks. *Marmorosz*, proboszcz w Baryszu 3 złr. do rozdzielenia między izraelitów, c. k. urząd powiatowy w *Uścieczku* 1 korzec 24 garnce zboża i 94 sztuk bielizny, c. k. władza obwodowa w *Kołomyi* od krakowskiego towarzystwa strzeleckiego 25 złr., od urzędu powiatowego w *Krośnie* 20 złr., c. k. urząd powiatowy w *Frysztaku* od W. Kryspina *Baszczewicza*, właściciela dóbr Korzuchów, 1 złr. 12 c., c. k. urząd powiatowy w *Jaworzniu* 1 złr. 80 c.

Gmina *Bieńkowce*, w obwodzie Brzeżańskim, celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy, wystawić budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela, posprawiać sprzęty szkolne, starać się o utrzymanie szkoły w ochędóstwie, na opał szkoły dawać 6 niższo austryackich sągów drzewa, nareszcie każdoczesnemu nauczycielowi, który ma oraz pełnić funkcyę dyaka, płacić rocznie 100 złr. w. a., i nareszcie oddać mu w używanie 1 morg z pastwiska gminnego pod Nr. top. 460.

Dla polepszenia tej dotacyi zobowiązał się gr. kat. kapelan miejscowy ks. Michał *Somik* na czas swego teraźniejszego kapłańskiego urzędowania odstąpić grunt erekcyonalny rozległości 720 sążni kwadratowych.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o podniesienie szkół ludowych podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 20. września 1865.

Część nieurzędowa.

Lwów, 13. września.

Wiadomości o odbytej w Kiel naradzie członków *holsztyńskiego* zgromadzenia stanów nie są jeszcze dokładne. Rezultatem kilkugodzinnych narad była podług *Kiel. Ztg.* uchwała: ażeby zanieść petycyę do związku niemieckiego. Ta petycya zawiera jak słychać zawarowanie „dawnych praw krajowych,“ protest przeciw podziałowi Księstw, usilne żądanie ażeby zwołaną została reprezentacya kraju, a nakoniec oświadczenie, że kraj jest gotów przy konstytuowaniu Księstw uczynić zadość wymaganiom narodowym. Zamiar zaniesienia petycyi do rządu austryackiego został jak się zdaje zarzucony. Obecnych było w ogóle 31 członków stanowych; baronów i właścicieli wielkich posiadłości gruntowych nie było. Przy obradach wstępnych mieli delegaci baronów oświadczyć, że gotowi są przystąpić do protestu przeciw prowizorycznemu podziałowi Księstw, ale zarazem odmówili stanowczo wszelkiego udziału w innych demonstracyach.

Zjazd Cesarza Napoleona z Królową hiszpańską dał powód do wielu bardzo pogłosek. Jedni twierdzą, że zjazd ten będzie wstępem do „sojuszu rasy łatyńskiej“, drudzy mniemają, że idzie nawet o poczwórny alians między Anglią, Francyą, Hiszpanią i Włochami; są znów, co sądzą, że traktować się będą zaślubiny jednej z infantek hiszpańskich z Cesarzewiczem francuzkim, co jednak zdaje się do prawdy niepodobnem, zapewniają bowiem, iż książę Aosty infantkę hiszpańską zaślubi. Pogłoska o poczwornem przymierzu dziś nie więcej zasługuje na wiarę, jak dawniej. *La France* występuje przeciwko wszelkim przypuszczeniom o jakichsiś aliansach. Francya, tak mówi *La France*, nie jest interesowana w żadnej kwestyi w Europie wiszącej. Od dawna już trzymała się polityki nieinterwencyi i zupełnej neutralności, a polityka ta nie tylko uwalniała ją od wszelkich zatargów, ale zarazem zachowała jej wszelką wolność działania. Trudno więc, żeby opuściła postawę swoją ostrożną i bezinteresowną, która tak wielkie ma korzyści dla pomyślności Francyi i dla pokoju europejskiego. Widoczną jest rzeczą, iż interes Francyi nie wymaga żadnego aliansu z jakim bądź mocarstwem. Nie powstał żaden traktat z odwiedzin flot angielskiej i francuzkiej, nie powstanie też z zjazdu w San Sebastian żaden alians, któryby losy Francyi i Hiszpanii ściślej związać miał. Obadwa te wypadki polityczne to tylko dowodzą, że między Madrytem i Paryżem, między Paryżem i Londynem zachodzą stosunki przyjaźne, którym ze względu na politykę europejską pewnego znaczenia odmówić nie można.

Monitor donosząc o powrocie Cesarza do Biarritz powiada: „Spotkanie Monarchów było bardzo serdeczne, i cała ludność w San Sebastian zdawała się brać udział w tem zdarzeniu, które zdolne jest umocnić węzły przyjaźni między obudwoma Monarchami i krajami.“

W Biarritz ma się odbyć pewien rodzaj kongresu dyplomatycznego. Prócz hr. Goltza znajduje się tam i poseł rosyjski w Paryżu baron Budberg. Austryę hr. Bloome reprezentować ma. Francuzki minister spraw zewnętrznych przybył do Biarritz w dniu 5go b. m.

We Włoszech spostrzedz już można pierwsze oznaki agitacyi wyborczej. Im bardziej się zaś zbliżą wybory do parlamentu, tem z większemi trudnościami rząd będzie miał do walczenia. Wielkie jest nasamprzód nieukontentowanie z podatku na ruchomości nałożonego, a nieukontentowanie jeszcze się zwiększy, jeżeli przyjdzie do poboru podatku od mléwa. Między deputowanymi wpływy mającemi wielkie jest wzburzenie z powodu, iż rząd oddalił z posady rektora uniwersytetu neapolitańskiego senatora Imbriani a pułkownika Tamajo z dowództwa pułku dlatego, iż obadwa przystąpili do protestacyi przeciwko okólnikowi ministra wojny w sprawie pułkownika Villata. Nowy minister spraw wewnętrznych hr. Natoli nie zdoła usunąć nieporozumień w stronnictwie liberalnem, chociaż w stronnictwie tem dobrze jest widziany, z powodu opozycyi swej przeciwko negocyacyom z kuryą rzymską. Wybór Raelego na sekretarza jeneralnego w ministeryum spraw wewnętrznych obliczony jest na ułagodzenie stronnictwa liberalnego. Raeli jest Sycylianiu jak i Natoli, dotąd jest jeneralnym prokuratorem przy sądzie apelacyjnym w Trani, dawniej zaś należał do rewolucyjnego ministeryum sycylijskiego w r. 1848, póżniej poszedł na wygnanie z Ruggiero Settimo, w roku 1860 powrócił do kraju, miał udział w ruchu sycylijskim i był reprezentantem miasta Noto w parlamencie. Nie zdaje się jednak, ażeby sama nominacya Raellego wystarczyć miała na pojednanie rządu z stronnictwem liberalnem. We Włoszech żądają programu ministeryalnego, zwłaszcza programu ministra spraw wewnętrznych, od którego właśnie stanowczego działania oczekują.

Ministeryum oświaty publicznej i wyznań religijnych dotąd jeszcze nie jest obsadzone. Deputowany Ferracin, któremu tekę ofiarowano, chce się poprzednio porozumieć z wyborcami swemi na wyspie Sardynii. Natoli tymczasem w więcej niż pięćdziesięciu szkołach pomocniczych do seminaryj należących duchownych oddalił i na ich miejsce świeckich nauczycieli powołał.

Kilkakrotne doniesienia dzienników włoskich, jakoby w państwie kościelnem odbywały się nadzwyczajne werbunki i rekrutacye, zbija *Gior. di Roma* następującą notą: „Rozmaite dzienniki donoszą, że rząd papieski rozpisał nadzwyczajną rekrutacyę, z tego wyprowadzają wniosek, że rząd papieski zamierza odstąpić od zasad, podług których postępował dotąd. Powyższe doniesienie i wyprowadzane z niego wnioski są zupełnie bezzasadne. Jeżeli rząd papiezki zamierza zapełnić luki zarządzone w jego armii przez urlopy i ubytki, tedy nie czyni on nic innego, jak tylko to, co zwykł czynić każdy rząd w podobnym razie.“

Telegram otrzymany w Marsylii z Rzymu z 6. b. m. donosi, że Ojciec święty powróci dopiero 15. b. m. z Castel Gondolfo do stolicy. Niespodziane przybycie piemonckiego deputowanego *Boggio* do Rzymu sprawiło tam wielkie wrażenie i zapewniają, że Ojciec św. przyjmie go w Castel Gondolfo.

W Sycylii wiele klasztorów żeńskich oddano pod świecką administracyę. Dochody pobierają jednak dotąd właściwe korporacye duchowne, gdyż jeszcze nie zapadło prawo, dochodami temi inaczej rozporządzające.

Nowy gabinet *portugalski* odroczył Kortezy do 5. listopada. Potrzebuje on tyle czasu, by przygotować program sesyi i projekta ustaw. które chce przedłożyć parlamentowi.

W Tunis w kołach rzadowych widać skutki niespokojności rewolucyjnych ostatniego roku. Niektórzy wysocy urzędnicy sądzili, że nie mogą stosować się do teraźniejszej polityki. Bej w skutek tego oddalił z urzędów jenerałów dywizyi Sidi Reschi, ministra marynarki i Sidi Izmael Sonai pieczętarza, tudzież kilku dygnitarzy i naczelnika municypalności w Tunis jenerała dywizyi Sidi Hossein. W całym składzie administracyi mają nastąpić wielkie zmiany.

I.

Lwów, 12. września. Między licznemi zjazdami naukowemi i przemysłowemi, które się w roku bieżącym w Niemczech, w Belgii i Szwajcaryi odbywały, zasługuje na szczególną uwagę kongres międzynarodowy dla nauk socyalnych w Bernie w Szwajcaryi licznie zebrany, który na posiedzeniach swych najważniejsze przedmioty, odnoszące się do organizacyi i zarządu społeczeństw ludzkich, rozbierał. Mówiono tam o spółkach akcyjnych z ograniczoną odpowiedzialnością. o autonomii gminy i węźle łączącym ją z ogółem państwa, o wojsku regularnem i ciągle utrzymywanem, o udziale jaki religii w wychowaniu młodzieży w zakładach publicznych przyznany być powinien. Rozpatrzywszy się bliżej w posiedzeniach kongresu przyznać niestety potrzeba, iz pomimo że takie znakomitości i powagi naukowe, polityczne i ekonomiczne jak Bluntschli, Juliusz Simon, Edgar, Quinet, Baudrillart i inni słyszeć się dali, jednak rozprawy w przeważnej części obracały się w kółku teoryj, istotnego stanu rzeczy w krajach europejskich nie uwzględniających, i do stanu tego zastósować się nie dających. Jakoż krom jednej kwestyi o spółkach akcyjnych, w której zgodzono się na potrzebę zostawienia osobom interesowanym i umowy zawierającym, wszelkiej wolności działania, w żadnej z innych kwestyi, więcej nierównie znaczenia i doniosłości mających, do konkluzyi nie przyszło, nie wystąpiła na jaw ani jedna myśl kwestyę poza znane dotąd ogólniki wyjaśniająca. którąby w praktyce zastósować można. Co do autonomii gminy, za którą szczególnie Juliusz Simon wymownie przemawiał, skreślając smutny obraz niewoli i zależności gmin i municypalności francuskich pod rządem obecnym, nie uwzględniono w całym toku rozpraw charakteru, stopnia wykształcenia różnych ludów europejskich, odmiennego ustroju każdego państwa z osobna, a przecież są to czynniki bardzo ważne tam, gdzie idzie o organizacyę gminy i o węzeł który ją bez naruszenia jej autonomii, z ogółem łączyć ma. Poprzestano na wychwalaniu gminy szwajcarskiej. angielskiego self governement, nie bacząc, iż nie wszystkie państwa europejskie są i mogą być republikami federacyjnemi jak kantony szwajcarskie, nie wszystkie ludy posiadają dojrzałość i rozum polityczny, jak się w skutek historycznego rozwoju, insularnego położenia kraju i charakteru mieszkańców w Anglii wyrobił. Nikt zaiste przeczyć nie będzie, że obecna organizacya gminy francuskiej, której rząd nasela mera i adjunktów jego, nie biorąc ich nawet ze składu rady gminnej, powszechnemi głosy wybieranej, w której rząd mianuje ze swego ramienia nauczyciela szkółki gminnej, ba nawet leśniczego i polowego, nikt, mówimy, przeczyć nie będzie, że w takim składzie rzeczy o autonomii gminy, o życiu gminnem, mowy być nie może. Lecz tu nasuwa się pytanie czyli przy nieograniczonej żądzy równości politycznej, za którą wszyscy we Francyi obstawają, przy powszechnem głosowaniu, obejść się może bez silnej władzy z góry, bez ciągłego jej wpływu na najniższe nawet warstwy ustroju społecznego, czy nie wkradłaby się anarchia w zarząd gminy tam, gdzie na sprawy gminne wpływają wszyscy bez różnicy, bez względu na to, iż wielka część mieszkańców gminy, nie ma żadnego w tem interesu, ażeby sprawy gminne zgodnie z dobrem gminy administrowane były. Któż nie wspomni na skład rzeczy we Francyi za Ludwika Filipa, gdzie gminy i municypalności, acz nie miały zupełnej autonomii, zupełnego samorządu jak na przykład gminy szwajcarskie i municypalności pruskie, jednak w daleko wolniejszym zakresie niż dziś się obracały, w wielu przecież przypadkach do zarządu spraw swych niezdolne się okazały, tak iż na mocy prawa przyznać musiano prefektom departamentowym przeważny wpływ na obrady gmin, które wzbraniały się utrzymać drogi swoje w należytym stanie, na municypalności które odmawiały wydatków na najkonieczniejsze potrzeby, na utrzymanie służby Bożej, szkółek miejscowych i t. p. Drobne są zaiste i lokalne sprawy którémi gmina zajmować się ma, lecz do stanowienia w tych nawet sprawach na pozór tak drobnych, potrzeba pewnego rozumu politycznego, którego Francuzi, pomimo przechwalanej swej cywilizacyi, dotąd nie dali żadnego jeszcze dowodu. Gminy francuskie w ten czas kiedy jakiekolwiek swobody ruchu używały, zaniedbywały zwykle własne swoje lokalne sprawy a wdzierały się w atrybucye, które im przysługiwać nie mogły. Któż nie przypomni sobie straszliwej roli jaką komuna paryska i municypalności większych miast francuskich w 1792 roku i latach następnych odgrywały, dopóki żelazna ręka pierwszego konzula nie tylko do właściwej sfery je ograniczyła, ale nawet naturalnie ich atrybucye rządowi przywłaszczyła tak, iż z przebiegiem czasów do tego przyszło, że miasta takie jak Paryż i Lugdun pozbawione są prawa wybierania sobie własnej swej municypalnej reprezentacyi i zostają pod zarządem urzędników przez rząd mianowanych, którzy jak naprzykład pan Hausmann w Paryżu, z prokonzularnym prawdziwie absolutyzmem sprawami stolicy francuskiej zarządzają. Ale wolność prawdziwa i samorząd z powszechnem głosowaniem we Francyi a podobno i w całej Europie pogodzić sie nie da. Dopóki Francuzi przy powszechnem głosowaniu jako przy zdobyczy 1848 roku obstawać będą, dopóty zrzec się muszą prawdziwej politycznej wolności, której podstawę i szkołę zarazem wolna gmina zaiste stanowi.

Rozbierajac kwestyę autonomii gminy i związku jej z całym ustrojem państwa, wypadło zgłębić poprzednio, czyli każdy mieszkaniec gminy bez różnicy praw politycznych w gminie używać ma, lub też czy praw tych używać mają tylko ci, co w dobrem zarządzie gminy są interesowani. Kwestya więc cenzusu elektoralnego lub powszechnego głosowania byłaby tym sposobem na jaw wyszła, a kwestya to najważniejsza i od jej poprzedniego zgłębienia wszystko w ustroju politycznym państwa zależy. Tu zaś stanowi właśnie wzgląd na stopień wykształcenia i charakter każdego z osobna ludu europejskiego. Wzgląd ten członkowie kongresu w rozprawach swych zupełnie pominęli, dla tego ze wszystkich rozpraw nowe światło. kwestyę rozjaśniające, nie zabłysło. Ogólniki powszechnie znane i tysiąckrotnie już wypowiedziane, nie na wiele się przydały. Po mężach co się na kongres zebrali głębszego rozbioru rzeczy spodziewać się było można. Rozprawy zaś kongresu nowym są dowodem, że do stanowienia w sprawach spółecznych nauka sama nie wystarcza, trzeba praktycznej znajomości ludzi i rzeczy, bez której się w traktowaniu spraw socyalnych i politycznych obejść nie można.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 13. września. Wczorajsza „Gazeta narodowa“ zamieściła w skutek rozporządzenia c. k. prezydyum namiestnictwa następujące

Sprostowanie.

„Gazeta narodowa“ w numerach 197 i 200 z d. 29. sierpnia i 1. września 1865 podaje o rezultacie zawiadowstwa funduszem fundacyj hrab. Skarbka, od czasu gdy ten fundusz zostaje pod zarządem c. k. namiestnictwa, wiadomości oparte na liczbach, które w wielu miejscach są nieprawdziwe lub przynajmniej mylnie ułożone.

Liczby podane przez „Gazetę narodową prostuje się w następujący sposób:

1. „Gazeta narodowa“ podaje, że w przeciągu lat od r. 1849 do 1865 długi fundacyi tylko w kwocie 177.514 złr. spłacone zostały.

Atoli przy odbiorze fundacyi w zarząd c. k. namiestnictwa wynosił stan

bierny tejże	359.555 złr. 58 c.
który się następnie powiększył długami, pochodzącemi z czasu poprzedniej administracyi w kwocie	54.472 złr. 90 c.
przezco stan długów wynosił razem	414.028 złr. 48 c.
Z tego umorzono razem	270.974 złr. 37 c.
pozostające długi wynoszą przeto teraz	143.054 złr. 11 c.

Spłacono więc długów blisko o 100.000 złr. więcej niż to podała „Gazeta narodowa“.

2. Podanie „Gazety narodowej“ o zmarnowaniu kwoty 240.153 złr. 91 c. w obligacyach indemnizacyjnych, należących do kapitału zakładowego fundacyi, zupełnie jest zmyślonem: kapitału indemnizacyjnego przyznano fundacyi 243.130 zlr., które nietknięte pozostają w kasach funduszowych.

Zaległych rent indemnizacyjnych wedle swej istoty nienależących do kapitału zakładowego, lecz do bieżących dochodów wypłacono fundacyi razem . . . . 77.340 złr.

Z tych wydano w r. 1856 na spłacenie niektórych długów z dawniejszych czasów	19.000 „
w r. 1858 na zaspokojenie zaległej pensyi kuratora	32.450 „
razem	51.450 złr.
tak, że reszta w kwocie	25.890 złr.

pozostaje funduszowi jako zaoszczędzona z bieżących dochodów.

„Gazeta narodowa“ podnosi, że podczas 15letniego zarządu c. k. namiestnictwa funduszem zakładowym wydano:

1) na nagrody i remuneracye	18.722	zlr.	92 kr.
2) dyety i koszta podróży	8.788	„	56 „
3) koszta kancelaryjne	6.185	„	98 „
razem	33.697	złr.	46 kr.

i wnioskuje, że ta kwota dostała się c. k. urzędnikom, używanym w administracyi fundacyi hr. Skarbka.

W czasie od r. 1853 do r. 1864 wydano rocznie w przecięciu.

1) na nagrody i remuneracye	1280	złr.	40 kr.
2) dyety i koszta podróży	421	„	68 „
3) koszta kancelaryjne	471	„	48 „

Połowę kwoty pod l. 1) wydano dla służby w celach kontroli, więcej jak czwartą część na zapomogi dla własnych urzędników zakładowych i wysłużonych sług.

Wydatki ad 3) tyczą się kosztów inseracyjnych, potrzeb i kosztów kancelaryjnych własnych urzędników zakładowych i t. d.

Że wydatki na koszta podróży (l. 2) nie są wielkie, wynika już ztąd, że podczas peryodu administracyjnego 17miesięcznego w latach 1849 i 1850, gdy c. k. namiestnictwo żadnego na zarząd

funduszem nie brało wpływu, wydano na dyety i koszta podróży 1897 zł. 86 kr., przeto przeszło trzy razy więcej, niż co za ten sam czas wypada z czasu następnej administracyi.

Zważywszy, że dotąd służba kasowa fundacyi przez c. k. kasy, służba kontroli przez c. k. izbę obrachunkową, bezpłatnie jest pełnioną, a c. k. prokuratorya finansowa fundacyą w sprawach sądowych bezpłatnie zastępuje, że dotąd blizko 130 procesów sądowych w imieniu fundacyi załatwiono, to okazuje się samo przez się, że zarząd c. k. namiestnictwa fundacyą dla tejże tylko zaoszczędzeń przysporzył.

4. W nrze 197 „Gazety narodowej" obliczono ogół dochodów fundacyi w latach od roku 1850 aż do 1864 na 2,955.154 złr. 35 kr. a ogół wydatków na . . . . 2,888.505 „ 32 „

przeto nadwyżkę na . . . . 66.649 złr. 3 kr.

Natomiast w nrze 200 sama „Gazeta narodowa" podaje na podstawie dowolnego obliczenia jako nadwyżkę, pochodzącą z całego tego peryodu sumę 375.000 złr., a że z tej miano wydać na budynek instytutowy 92.049złr., twierdzi, że zmarnowano 282.551 złr.

Co do tych sprzecznych podań robi się uwagę, że na budynek instytutowy wydano dotąd nie 92.049 złr., lecz 118.713 złr. 10 kr., i że przy odpowiedniem dalszem prowadzeniu budowy już w roku 1867 lokal do pomieszczenia 200 osób gotowym będzie. Z zestawienia ogółu dochodów z kilkuletniego peryodu nie można robić wniosku o stosunkowem małem znaczeniu innych rezultatów administracyi, mianowicie co do spłaty długów i co do budowy instytutu.

Albowiem w dochód (brutto) wciągnięte są znaczne kwoty z korzyści lasowych, które z drugiej strony jako dodatki dla dzierżawców między wydatkami są zaciągnięte i w tym dochodzie zawarte są także kapitały indemnizacyjne, które wedle powyższych uwag nie są wzięte do bieżącego obrotu majątkowego i jedynie dla rachunkowego przeprowadzenia zaciągnięte są w rubryce dochodów (brutto).

Budynki w dobrach funduszowych objęto z małemi wyjątkami w bardzo opuszczonym stanie; musiano użyć większych sum na amelioracye, więc na podniesienie majątku funduszowego.

Skutki tych wkładów okazują się z porównania czynszów dzierżawnych pojedyńczych dóbr funduszowych.

Majątek funduszowy:

Brzozdowce przynosiły w r. 1851 7940 złr., a w r. 1865 przynoszą 14.166 złr. w. a.

Opary w roku 1851 6000 złr., w roku 1865 10.177 złr.

Brohowyże „ 21.569 „ „ „ 29.481 „

Klimiec i Smorze „ 4859 „ „ „ 7863 „

Takie podniesienia czynszów nikt, kto ze stosunkami jest obznajomionym, nie przypisze jedynie podniesieniu się cen w ogólności, które tymczasem miało miejsce.

We Lwowie 9. września 1865.

Wiedeń, 11. września. *(Nowiny dworu.)* Arcyksiążę *Albrecht* odwiedzał przedwczoraj ministra wojny i zabawił dłuższy czas u niego. Dziś przybędzie Jego Cesarzew. Mość Arcyksiążę feldmarszałek w towarzystwie Arcyksięcia komenderującego kraju *Karola Ferdynanda* do Ołomuńca. Obadwaj Arcyksiążęta udadzą się zaraz z dworca kolei na błonia między Pawłowicami i Chwalkowicami, gdzie wszystkie wojska wyprawią manewrę. Pobyt Arcyksiążąt w Ołomuńcu potrwa do czwartku.

(Wiadomości bieżące.) Baron *Hübner* przybędzie tu 15go b. m. z Paryża, a hr. *Bloome* uda się, jak słychać, z Paryża do Biarritz.

Część służby księcia *Metternicha* odjechała przedwczoraj do Königswarth; sam książę ma przybyć tam dzisiaj.

Z Gmunden donoszą pod dniem 7go b. m.: Jego Excel. c. k. poseł w Rzymie baron *Bach* bawi już od kilku dni w letniej willi swojego brata, byłego namiestnika barona Edwarda Bacha, i obadwaj bracia spodziewani są w tym tygodniu w Wiedniu.

Presse zaprzecza doniesieniu jakoby fml. Gablenz miał przywieść z sobą do Holsztynu instrukcyę względem organizacyi obowiązanych do służby wojskowej. Austrya o tem nie myśli chociaż później związek niemiecki może zażądać aby kontyngens Holsztyński był trzymany w pogotowiu; tylko w tym razie Austrya zajęłaby się tą kwestyą. Najprzód ma być przeprowadzona organizacya rządu krajowego i to w duchu narodowym. Przejście w Księstwach, które zaczyna się d. 15. września, poprzedzi obwieszczenie najwyższej władzy cywilnej, która oznajmi w temże swoje rozwiązanie i urządzenie oddzielnych administracyi, cywilnej i wojskowej. Wszystkie rozporządzenia wykonawcze, tudzież nominacye przyszłych władz są już gotowe a w d. 14. września będą przez fml. Gablenza podpisane i ogłoszone.

Portugalia.

Lizbona, 3. września. *(Przyczyna upadku ministerstwa.)* Nowe ministeryum, pod prezydencyą vice-hrabiego de Castro złożone, już ma uledz jakiejś modyfikacyi. O ustąpieniu poprzedniego gabinetu tak pisze jeden z korespondentów lizbońskich:

„Przyczyna dymisyi dotychczasowych ministrów doszła już do wiadomości publiki. Była ona następstwem natychmiastowem i przymusznem wypadku wyboru prezesa Izby deputowanych. Otrzymana na korzyść ministeryalnego kandydata przewyżka jedenastu głosów, nie pochodziła z jakiejś większości spojnej, którąby dzielną jednomyślnością i karnością swoją mogła słabość cyfry dopełnić; było to owszem losowe tylko wydarzenie po trzech dniach pracowitych wotowań, a zatem większość żadnej nie przedstawiająca pewności. W pierwszem wotowaniu miał rząd 80, a opozycya 70 kresek; reszta zaś 12 rozprószyło się na inne nazwiska; w drugiem zyskały obie strony po jednej kresce, i stosunek został taki sam. Prawo powiada, że po dwóch wotowaniach względna większość dostateczna jest do wyboru prezesa; tymczasem wotowano jeszcze raz, i wtedy rząd miał 85 a opozycya 74 kreski; a trzy już tylko vota wytrwały przy innych kandydaturach, nie chcąc się ani do jednego ani do drugiego stronnictwa przyłączyć. Takie to położenie rzeczy spowodowało gabinet do ustąpienia." Rzecz zdaje się dziwna, a jednak może i prawdopodobna.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 11. września. *(Rocznica koronacyi Cesarza.)* *Dzien. Warsz.* donosi: Onegdaj, dnia 8. września w nader uroczysty dzień koronacyi Ich Cesarskich Mości, hrabia Namiestnik raczył przyjmować w królewskim zamku, powinszowania wojskowych i cywilnych urzędników, a następnie był obecny na nabożeństwie uroczyście odprawionem przez arcybiskupa Joanicyusza w katedrze prawosławnej. Jednocześnie hrabia Namiestnik przesłał do St. Petersburga najpoddaniejszy telegram w następujących wyrazach: „Wierni poddani wszystkich stanów, zebrani w wielkiej liczbie w królewskim zamku i katedralnych świątyniach Warszawy, „składają u stóp Waszej Cesarskiej Mości, swe gorące życzenia „pomyślności i sławy Waszego panowania." Na to Jego Ces. Mość najmiłościwiej raczył odpowiedzieć hrabiemu Bergowi: „Szczerze „dziękuję za powinszowanie i za okazane przez was czyny w tym „dniu w 1831 roku."

W czasie nabożeństwa, dane było z wałów warszawskiej aleksandrowskiej cytadeli 101 wystrzałów z dział. Cokolwiek wcześniej, odprawione były uroczyste nabożeństwa we wszystkich świątyniach wszelkich wyznań. O godzinie 4ej, był wystawny obiad u hrabiego dla dowódców części wojsk zgromadzonych pod Warszawą. Głównodowodzący wniósł toast za zdrowie Jego Ces. Mości i sławę Jego panowania: głośne i niemilknące „hura," które wyrwało się wszystkim z głębi duszy, było odpowiedzią na wniesiony toast. Wieczorem, hrabia Namiestnik raczył znajdować się w wielkim teatrze na bezpłatnem widowisku, które zakończone zostało hymnem „Boże Cesarza chroń," odświewanym przez artystów warszawskiej opery, dwukrotnie, na żądanie publiczności. Miasto rzęsiście było iluminowane.

Wczoraj 9. września upłynęło dwa lata, od czasu jak jenerał-adjutant hrabia Berg objął jako Namiestnik Jego Cesarsko-Królewskiej Mości, zarząd Królestwa polskiego.

Rosya.

(Otwarcie orenburgskiej gubernii.) *Ruski Inwalid* donosi: Dnia 5. sierpnia odbyło się w Orenburgu uroczyste otwarcie nowej orenburgskiej gubernii, w obec zgromadzonych na ten obchód osób i głównego naczelnika kraju jenerał-adjutanta Krzyżanowskiego, który po stosownej przemowie i podpisaniu aktu otwarcia gubernii, mając sobie przedstawionych nowomianowanych urzędników rządu gubernialnego, oraz kozaków orenburgskich i członków byłego zarządu baszkirów, wezwał ich, aby starali się dać poznać różnorodnej ludności gubernii korzyści zjednoczenia administracyi, sądów i policyi, które dotąd były rozdzielone między ogólnym zarządem byłej gubernii a urzędnikami kozaków i baszkirów.

Kronika.

(Pożary.) W Złoczowie przy gościńcu brodzkim spaliła się dn. 4. b. m. karczma zwana Sośninka wraz ze stajnią i dwoma sztukami bydła; sprzęty zaś zostały uratowane. Budynek był zaasekurowany. Ogień miał być podłożony i dwóch ludzi podejrzanych o podpalenie przytrzymano.

Dn. 4. b. m. w południe spalił się w Busku dom wartości 270 złr. Ogień miał być podłożony.

Dn. 5. b. m. spaliły się w Koniuszkach królewskich w powiecie Komarnieńskim dwa domy włościańskie z budynkami gospodarskiemi i wszystkiemi ruchomościami. Szkoda wynosi około 200 złr.

W Nowostawcach w powiecie Budzanowskim spalił się dn. 6. b. m. dom włościański niezamieszkały. Szkoda wynosi około 50 złr.

W Ossowcach w tym samym powiecie, także dn. 6. b. m. spaliły się chlewy dworskie wartości około 30 złr., a następnie w Bielawińcach na plebanii szopa z narzędziami gospodarskiemi wartości ogółem około 150 złr. Przyczyna obu tych pożarów nie jest wiadoma.

W Zwiniaczu w tym samym powiecie wybuchł ogień dn. 8. b. m. w karczmie na strychu, lecz został niebawem ugaszony. Ogień miał być podłożony.

W Kossowie w tym samym powiecie spalił się także dn. 8go b. m. budynek dworski z stajenką. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

W Biłohorszczy w powiecie lwowskim spaliła się dnia 9. b. m. stodoła z zapasami siana wartości około 100 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

(Samobójstwo.) Iwan Kazków z Tudorowa w powiecie Kopeczynieckim, 50 lat liczący, wysłużony żołnierz, z jałmużny żyjący, odebrał sobie życie dn. 3. b. m. przez obwieszenie. Samobójstwo popełnił w stanie zupełnej nieprzytomności, będąc od dni kilku cierpiącym na zapalenie wnętrzności.

(Meteorologia.) Profesor Dove z Berlina, znany meteorolog, przebywa obecnie w Turynie, w celu naradzenia się z senatorem Matteucci względem urządzenia służby obserwacyi meteorologicznych, która ma być wkrótce wprowadzona w Prussach i Włoszech. W ostatniem państwie urządzenie to nastąpi już od 1. listopada.

(Szczątki willi rzymskiej) odkopano w Meerssen pod Maestrychtem w majątku barona Lamberts-Kortenbach; przy tem mnóstwo starożytności jako to: bruk cementowy, kawałki waz glinianych i szklanych, wyroby żelazne, marmurowe, bronzowe i t. p.

(Wywóz) z Wielkiej Brytanii w pierwszej połowie 1865 r. według urzędowo podanej wartości, wyniósł 74.128.638 funtów szterl. naprzeciw 78.047.586 funt. szterl. w pierwszem półroczu 1864. Co się tyczy przywozu rachunek jest tylko z pierwszych pięciu miesięcy tego roku. Wartość podana na 60,054.933 funt. szterl., co stanowi zmniejszenie o 17,057.058 funt. szterl. względem takiego samego peryodu w roku zeszłym. Należy jednak wziąść na uwagę, że od roku wiele surowych materyi spadło w cenie.

(Hr. Lambert.) Do „Schles. Ztg.“ telegrafują z Paryża pod 4ym b. m., że hrabia Karol Lambert, jenerał-adjutant Cesarza rosyjskiego, były namiestnik Królestwa Polskiego, zszedł z tego świata na w. Maderze, w skutku słabości piersiowej.

(Kronika cholery.) „Courrier de Marseille“ donosi, że według wykazów urzędowych umarło w Marsylii dn. 2. z. m. 61 osób, między temi 24 dzieci; z tych na cholerę 35 osób. Dn. 3go umarło 65 osób, z tych na cholerę 34. „Nazione“ donosi, że prefekt Ankony wydał okólnik do 58 prefektów włoskich z wezwaniem zgłoszenia się do zakładów dobroczynności, aby brały na wychowanie dzieci, których rodzice pomarli na cholerę. Już 14 takich zakładów zgłosiło się w tym względzie. Zresztą w Ankonie cholera prawie całkiem ustała i w innych miejscach zmniejsza się także.

(Pożar w Konstantynopolu.) Według depeszy z Konstantynopola wybuchł tamże straszny pożar dn. 6. b. m. Spaliło się 2500 domów, między temi rozmaite meczeje i inne gmachy publiczne. W chwili odejścia depeszy ogień nie był jeszcze wstrzymany.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Zaleszczyki, 5. września. Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Zaleszczyckim:

	Miejsce targu:											
	Czortków		Hussiatyn		Jazłowiec		Kopeczyńce		Mielnica		Zaleszczyki	
	zr.	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy	3		3	.	2	85	3	20	2	90	2	83
„ żyta	2	45	2	25	2	25	2	60	2	30	2	40
„ jęczmienia	1	50	1	50	1	55	1	60	2	.	2	.
„ owsa	1	.	1	.	1	.	1	10	1	40	1	6
„ hreczki	1	97	1	90	1	70	2	20	2	.	2	.
„ kukurudzy	2	87	2	65	2	70	3	20	2	70	2	75
„ ziemniaków	1	.	.	.	1	5	.		1	.	.	93
Cetnar siana	.	80	1	20	1	75	1	40	2	.	1	46
„ słomy	.	.			.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu		.		.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	.	8	.	6	.	8	.	9	.	7	.
„ „ miękkiego	5	75	.	.	5	.	7	.	6	50	.	.
Funt mięsa wołowego	.	9	.	8		10		8	.	7	.	8
Mas okowity	.	36	.	.	.	40	.	50	.	42	.	40

W y k a z

przychodów c. k. uprzyw. galicyjskiej żelaznej kolei „Karola Ludwika.“
(Przestrzeń obrotu 47½ mil.)

Miesiąc	Komunikacya osób			Transport towarów			Razem	
	Liczba podróżnych	wal. aust.		cetnary celne	wal. aust.		wal. aust.	
		zł.	c.		zł.	c.	zł.	c.
sierpień 1865 . . .	25359	73392	76	434601	238219	81	311612	57
do tego od 1. stycznia do 31. lipca . . .	160843	429340	92	2,354.160	1,237.935	36	1,667.276	28
Razem . .	186202	502733	68	2,788.761	1,476.155	17	1,978.888	85
Przychód brutto w sierpniu 1864 wynosił							389364	93

Prócz tego transportowano 23150 cetnarów celnych różnych ładunków rządowych bez policzenia należytości frachtowej

Wiedeń, 1. września 1865.

C. k. uprzyw. galic. kolej żelazna „Karola Ludwika.“

Ostatnia poczta.

Warszawa, 10. września. Na odprawionej przedwczoraj manewrze wojskowej wpadł namiestnik przypadkowo pomiędzy szarżującą kawaleryę, i stłuczono mu nogę, w skutek czego nastąpiła puchlina; ale spodziewają się rychłego wyzdrowienia jego.

T E A T R.

Jutro (przedstaw. niemieckie): „**Die Ahnfrau**“, tragedya w 5 aktach. Pierwszy występ p. *Lazzer* z teatru peszteńskiego.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. września.

Hotel George: PP. Dr. Herz Jan, c. k. radzca rząd., z Wiednia. — Guszkowski Kaj., z Nowego miasta. — Wiśniewski Hen., z Dobrzan. — Pawłowicz Alex, ces. ros. podpor., z Rosyi.

Hotel europejski: Szelepiński Mik., z Podola.

Hotel Langa: Kuciejewski Konst., c. k. pułkownik pensyon., z Gracu.

Hotel angielski: Obertyński Kaz., z Udnowa. — Ohanowicz Łukasz, z Miłowań.

Hotel Krakowski: Paszkiewicz Karol, z Kijowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. września.

PP. Ambros Wład., c. k. rotm., do Tarnopola. - Smarzewski Franc., do Mrzanicy. — Smalawski Felix, do Uherzec. — Łokucijowski Ludwik, do Łukawicy.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. września 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325.71	+ 12.4	86.8	półn.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.16	+ 13.2	70.1	„	„	„
10.god. wiecz.	327.67	+ 9.4	56.9	zachodni	„	pogoda

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu sierpniu 1865 r.

Średni stan barometru był 325‴081 miary paryzkiej przy temperaturze 0.
Najwyższy 330‴12 d. 27. z rana.
Najniższy 321‴58 d. 6. wieczorem.
Średnia temperatura była + 15°04 R.
Najwyższa + 24.°5 d. 1. w południe.
Najniższa + 6.°2 d. 2. z rana.
Średni nacisk pary był 5‴442 miary paryskiej.
Najwyższy 7‴888 d. 3. w południe.
Najniższy 3‴66 d. 27. z rana.
Średnia wilgoć powietrza wynosiła 75.98 pr. C.
Największa 87.6 d. 16. z rana.
Najmniejsza 48.1 d. 31. w południe.

Dni całkiem pogodnych było 3, mało pochmurnych 5, bardzo pochmurnych 22, całkiem posępnych 1, mgły nie było, burza była w 4 dniach, grad w jednym dniu a mianowicie d. 3.

Deszcz padał w 15 dniach, ilość jego wynosiła 57‴06; największa ilość deszczu w 24 godzinach wynosiła 22‴18, d. 3. podczas burzy z gradem.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: półn. 5, półn.-zach 4, zach. 44, połud.-zach. 8, połud. 6, połud.-wsch. —, wsch. 5, półn.-wsch. 1. Siła jego była w ogóle mała.

W porównaniu z normalną przeciętną miesięczną było: ciśnienie powietrza o 0.‴864 mniejsze, ciśnienie pary o 0‴12 większe, osad atmosferyczny o 23‴60 wyższy, temperatura powietrza o 1.°01 wyższa, wilgoć powietrza o 2.90 pr. C. większa, liczba dni dżdżystych o 4 większa. Dr. R.

Kurs Lwowski.

Dnia 12 września		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	10½	5	16
Dukat cesarski	„ „	5	13	5	17½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	85½	8	98½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	68	1	70
„ papierowy rosyjski	„ „	1	42	1	44
Talar pruski	„ „	1	61	1	62
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	25	68	84
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	71	61	72	09
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	05	71	55
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	72	41	73	01
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	193	88	194	63

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12 września.	ztr.	kr.
5% Metaliki	68	20
5% pożyczka narodowa	72	65
Losy z 1860 roku	88	10
Akcye banku wiedeńskiego	775	—
„ „ kredytowego	173	60
Londyn, 10 funtów szterlingów	109	40
Srebro	107	50
Dukat pojedyńczy	5	16

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.